

11 2008-11-11 - zmiana formularza

# MEMORIAŁ

General Marii Wittek



+  
HEŻYŃSKA Helena  
zd. Jeske-Choińska

ps. "Bogme", "Gnezyne"

(1908 - 1944)

AK  
KG

Oddz. V

3546/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — MEJZYŃSKA Helena  
2d. Jeske-Choińska

I/1. Relacja ✓ K 13, s. 13 3546/WSK

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ K. 5, s. 6

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 17

VI. Fotografie ✓ zob.: I/1/1 I/1/3 I/1/5

## I/1. Relacja:

- Relacja Heleny Mezyńskiej z d. Jeske-Choińskiej oprac. i puystomy pna M. Suleja i W. Mistela 2007r. Zdjęcia. Msj. z uwagami E. 2. druk komp. K. 2, s. 1-2.
- Relacja H. Mezyńskiej r. 2007, bez autora, fotogr. wydruk komp. K. 2, s. 3-4.
- Relacja H. Mezyńskiej (dopisek E. 2. M. Sul(3/403). Fotogr. Msj. K. 2, s. 5-6.
- Biogram Mezyńskiej Heleny oprac. przez E. 2. i D. Kr. do II t. "Stornika VM Kobiet" z uwagami T. Friedel. Msj/okp. K. 4, s. 7-10.
- Biogram Mezyńskiej Heleny opr. przez E. 2. i D. Kr. II ep. Msj. oryg. K. 3, s. 11-13.





## Helena MĘŻYŃSKA z d. JESKE-CHOIŃSKA

(1908 - 1944)

ps. Bogna, Grażyna, od 1941 r. Izamińska potem szyfrantka potem szyfrowalka  
Kancelaria O I K ZWZ AK Kierowniczka archiwum

Urodziła się 15 marca 1908 r. w Warszawie jako córka Teodora i Cecylii z Grabowskich. *Wskazyje Mężyński w 1928 r.*

Jej ojciec był pisarzem, autorem m.in. znanej książki „Neofici polscy. Materiały historyczne” wydanej w Warszawie w 1904 r.

W 1931 r. ukończyła polonistykę na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. Pracowała jako nauczycielka m.in. bezpośrednio przed wojną w Gdyni. *5.12.1938/29*  
Od sierpnia 1939 r. przebywała w Warszawie.

Była zamężna za Kazimierzem Mężyńskim, doktorem filologii polskiej.

Od początku 1941 r. w konspiracji pod ps. Bogna i Grażyna jako łączniczka, a następnie szyfrantka w komórce kancelarii i szyfrów na Kraj „Orkiestra” Oddziału Łączności Konspiracyjnej KG ZWZ-AK. Po przeszkoleniu została mianowana kierowniczką archiwum kancelarii „Szewc”, które prowadziła wraz z mężem. We własnym mieszkaniu przy ul. Żelaznej, a później przy ul. Topiel szkoliła nowe archiwistki i szyfrantki.

W dniu 6 lipca 1944 r. została aresztowana w „kotle” w lokalu kontaktowym przy ul. Foksal razem z łączniczką Czesławą Aleksandrowiczówną i szyfrantką Jadwigą Pankowską. Wszystkie były obciążone zaszyfowaną pocztą. Torturowana na Szucha



112  
2

wzięła całą odpowiedzialność na siebie nic nie ujawniając. W dniu 26 lipca 1944 r. wyniesiona na egzekucję na noszach i rozstrzelana w ruinach getta.

**Rozkazem Dowódcy Armii Krajowej Nr 432 z dnia 22 września 1944 r. odznaczona pośmiertnie Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.**

**Źródła:**

DW UdsKiOR, Kolekcja Londyńska (dokumenty Komisji Weryfikacyjnej Koła b. Armii Krajowej w Londynie).

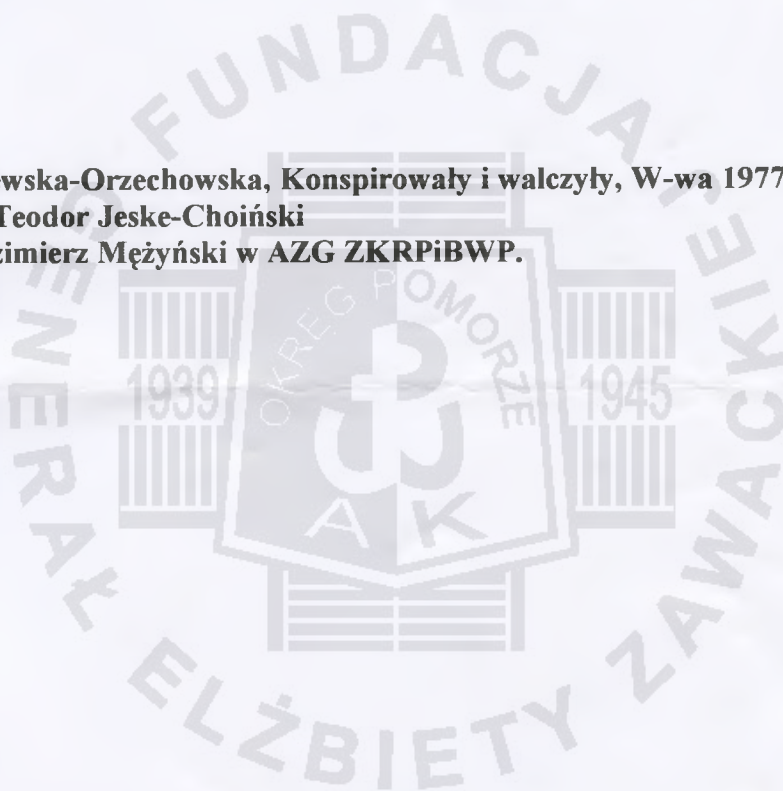
Słownik uczestniczek ....., s. 270.

WIEPW. t. 4. s. 86.

Zob. Groblewska-Orzechowska, *Konspirowały i walczyły*, W-wa 1977, s. 115.

Zob. w BN Teodor Jeske-Choiński

Zob. ap Kazimierz Mężyński w AZG ZKRPiBWP.





Dm LSC

## Helena MĘŻYŃSKA z d. JESKE-CHOIŃSKA

Urodziła się 15 marca 1908 r. w Warszawie jako córka Teodora i Cecylii z Grabowskich.

Jej ojciec był pisarzem, autorem m.in. znanej książki „Neofici polscy. Materiały historyczne” wydanej w Warszawie w 1904 r.

W 1931 r. ukończyła polonistykę na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. Pracowała jako nauczycielka m.in. bezpośrednio przed wojną w Gdyni. Od sierpnia 1939 r. przebywała w Warszawie.

Była zamężna za Kazimierzem Mężyńskim, doktorem filologii polskiej, autorem publikacji o twórczości Adama Mickiewicza (m.in. „Poezja w wykładach paryskich Adama Mickiewicza”, Poznań 1937, „Adam Mickiewicz a Godfryd Ernest Groddeck”, Gdańsk 1963, „Godfryd Ernest Groddeck, profesor Adama Mickiewicza. Próba rewizji”, Gdańsk 1974).

Od początku 1941 r. w konspiracji pod ps. Bogna i Grażyna jako łączniczka, a następnie szyfrantka w komórce kancelarii i szyfrów na Kraj „Orkiestra” Oddziału Łączności Konspiracyjnej KG ZWZ-AK. Po przeszkoleniu została mianowana kierowniczką archiwum kancelarii „Szewc”, które prowadziła wraz z mężem. We własnym mieszkaniu przy ul. Żelaznej, a później przy ul. Topiel szkoliła nowe archiwistki i szyfrantki.

W dniu 6 lipca 1944 r. została aresztowana w „kotle” w lokalu kontaktowym przy ul. Foksal razem z łączniczką Czesławą Aleksandrowiczówną i szyfrantką Jadwigą Pankowską. Wszystkie były obciążone zaszyfrowaną pocztą. Torturowana na Szucha wzięła całą odpowiedzialność na siebie nic nie ujawniając. W dniu 26 lipca 1944 r. wyniesiona na egzekucję na noszach i rozstrzelana w ruinach getta.

**Rozkazem Dowódcy Armii Krajowej Nr 432 z dnia 22 września 1944 r. odznaczona pośmiertnie Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.**

**Źródła:**

DW UdsKiOR, Kolekcja Londyńska (dokumenty Komisji Weryfikacyjnej Koła b. Armii Krajowej w Londynie).

Słownik uczestniczek ....., s. 270.

WIEPW, t. 4, s. 86.

Zob. Groblewska-Orzechowska, *Konspirowały i walczyły*, W-wa 1977, s. 115.

Zob. ap Kazimierz Mężyński w AZG ZKRPiBWP i jego ap w AUW.





Mw wykazem 35, 118, 189

MGSu/3/403

## Helena MĘŻYŃSKA z d. JESKE-CHOŃSKA

Urodziła się 15 marca 1908 r. w Warszawie jako córka Teodora i Cecylii z Grabowskich.

Jej ojciec był pisarzem, autorem m.in. znanej książki „Neofici polscy. Materiały historyczne” wydanej w Warszawie w 1904 r.

W 1931 r. ukończyła polonistykę na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. Pracowała jako nauczycielka m.in. bezpośrednio przed wojną w Gdyni. Od sierpnia 1939 r. przebywała w Warszawie.

Była zamężna za Kazimierzem Mężyńskim, doktorem filologii polskiej.

Od początku 1941 r. w konspiracji pod ps. Bogna i Grażyna jako łączniczka, a następnie szyfrantka w komórce kancelarii i szyfrów na Kraj „Orkiestra” Oddziału Łączności Konspiracyjnej KG ZWZ-AK. Po przeszkoleniu została mianowana kierowniczką archiwum kancelarii „Szewc”, które prowadziła wraz z mężem. We własnym mieszkaniu przy ul. Żelaznej, a później przy ul. Topiel szkolila nowe archiwistki i szyfrantki.

W dniu 6 lipca 1944 r. została aresztowana w „kotle” w lokalu kontaktowym przy ul. Foksal razem z łączniczką Czesławą Aleksandrowiczówną i szyfrantką Jadwigą Pankowską. Wszystkie były obciążone zaszyfowaną pocztą. Torturowana na Szucha

wzięła całą odpowiedzialność na siebie nic nie ujawniając. W dniu 26 lipca 1944 r. wyniesiona na egzekucję na noszach i rozstrzelana w ruinach getta.

Wg autorów „Słownika uczestniczek .....” odznaczona pośmiertnie Krzyżem Walecznych i Virtuti Militari.

Wg. rodziny H. Mężyńskiej odzn. VM rozkazem KG AK Nr 438 z 22.IX.1944 r.

**Źródła:**

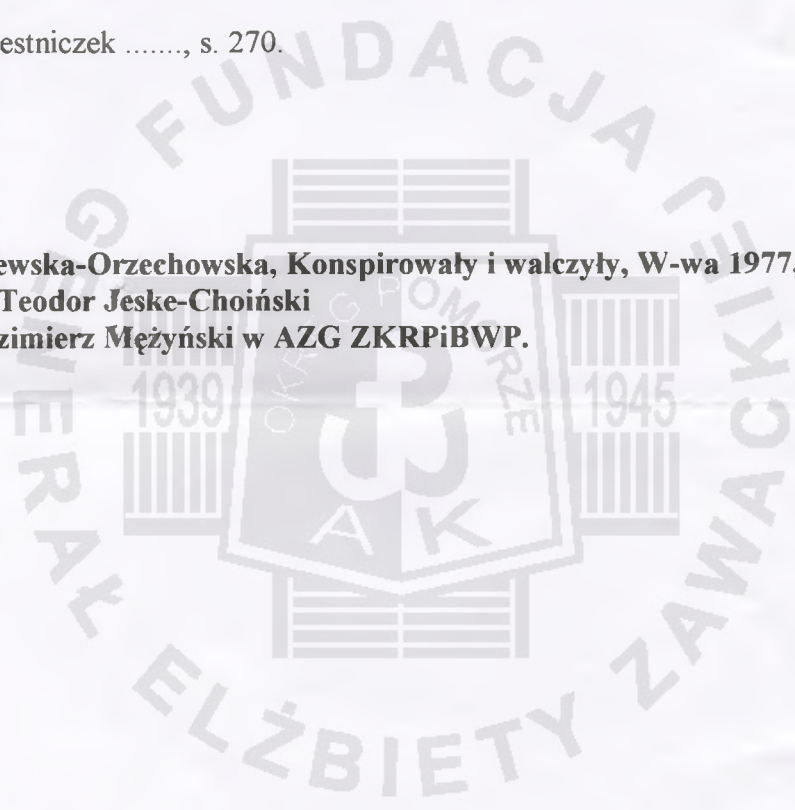
DW UdsKiOR, Kolekcja Londyńska (dokumenty Komisji Weryfikacyjnej Koła b. Armii Krajowej w Londynie).

Słownik uczestniczek ....., s. 270.

**Zob. Groblewska-Orzechowska, Konspirowały i walczyły, W-wa 1977, s. 115.**

**Zob. w BN Teodor Jeske-Choiński**

**Zob. ap Kazimierz Mężyński w AZG ZKRPiBWP.**



Biogram opiew. przez E2 i D.W. 2 uwagami T. Friedel da II tomu « Stradnicka 24 VIII 95-17 17/17

**MĘŻYŃSKA Helena** z d. JESKE-CHOIŃSKA (1908-1944), nauczycielka, od 1941 jako „Bogna”, „Grażyna” łączniczka, szyfrantka, następnie kierowniczką archiwum Kancelarii Oddziału V „K” KG ZWZ-AK, więźniarka Pawiaka

Helena Jeske-Choińska urodziła się 15 III 1908 w Warszawie jako córka pisarza Teodora i Cecylii z d. Grabowska. Miała starszego brata Maurycego. Po śmierci ojca, z powodu trudnych warunków materialnych, Helena zamieszkała w Toruniu u dużo starszego stryjecznego brata Stefana Jeske. W 1926 ukończyła Miejskie Gimnazjum Żeńskie w Toruniu, gdzie należała do harcerstwa, uprawiała jeździectwo i kajakarstwo. Po maturze wyjechała na rok na studia do Brukseli. W 1931 ukończyła studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie równolegle uczęszczała na seminarium socjologiczne prof. Floriana Znanieckiego. W czasie studiów odbyła kurs pilotażu. Po studiach pracowała jako nauczycielka w Obornikach, w Toruniu i Grudziądzu. Ok. 1934 wyszła za mąż za naukowca, dr. fil. Kazimierza Mężyńskiego, z którym przeniosła się do Torunia, następnie do Grudziądza. Tam zaangażowała się w działalność społeczno-kulturalną, równocześnie pracując nad rozprawą doktorską z socjologii. Jesienią 1938 zamieszkała z mężem w Gdyni, gdzie nadal pracowała w szkolnictwie. Tam należała do Związku Zachodniego i Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki. W końcu sierpnia 1939, wraz z mężem i synkiem przeniosła się do Warszawy.

Na początku 1941 została zaprzysiężona do ZWZ jako „Bogna” lub „Bogna 49” potem „Grażyna”. Otrzymała przydział do KG ZWZ, do działu szyfranckiego o kryptonimie „Piła”, potem „Banda”. Służbę łączniczki, a wkrótce szyfrantki pełniła w podkomórcie kancelaryjno-szyfranckiej o kryptonimie „Perły” (w grupie szyfrantek i maszynistek odczytujących szyfry i przepisujących według rozdzielnika korespondencję z terenu, a także [niebezpiecznie] dostarczających pocztę rozszyfrowaną do specjalnego lokalu, [gdzie] oficer I Oddziału KG, kpt. T. Borkowski sygnował pocztę na poszczególne oddziały). Odczytywała zaszyfrowaną pocztę przychodzącą z okręgów do KG i wraz z mężem szyfrowała pisma przeznaczone dla okręgów; prowadziła również szkolenie szyfrantek i archiwistek. Po dalszym przeszkoleniu w 1942 została mianowana kierowniczką archiwum kancelarii „Piły”. Prowadziła ją we własnym mieszkaniu przy ul. Żelaznej róg Chłodnej, mieszkając wraz z mężem i małym synkiem. Wkrótce mieszkanie to zostało zamienione na nowe, bardziej przystosowane do ich pracy przy ul. Topiel. Było zaopatrzone w skrytki meblowe i inne schowki, w których przechowywane były kopie pism. Szef „Bogny”, Janina Bredel ps. „Marianka” tak o niej pisze: „Urocza, delikatna pani, magister filologii polskiej, żona

①  
X

W niebezpiecznym warunkach... do specjalnego  
lokalu, w którym oficer...

II/1/8

Uwaga: T. Friedel do kina  
Heleń Nężyńskiej

7/1/9

naukowca, matka kilkuletniego Andrzejska – tkwiła po uszy w pracy konspiracyjnej. Najpierw była szyfrantką, później prowadziła archiwum „Piły”. Pracy miała bardzo dużo, pism mnóstwo. Część z nich musiała być przez nią zaszyfrowana, część była przechowywana w *clair'ze* w specjalnych skrytkach. W lipcu 1944 „Bogna” wybierała się z rodziną na urlop. W dniu 6 VII 1944 poszła na spotkanie z szyfrantką „Jolantą” i łączniczką „Lilką”, do nowego lokalu przy ul. Foksal, miała tam oddać i przyjąć dokumenty. Tam jednak, już przed nią, było gestapo. W dniu 6 VII 1944 została aresztowana w „kotle”, w lokalu kontaktowym komórki przy ul. Foksal, przeznaczonym na wymianę poczty. Zatrzymana wraz z łączniczką Czesławą Aleksandrowiczówną „Lilką” (VM) i szyfrantką Jadwigą Pankowską „Jolantą” (VM) była obciążona odnalezioną przez gestapo zaszyfrowaną pocztą. Helena, chcąc ocalić ujęte z nią łączniczki, wzięła całą odpowiedzialność na siebie zeznając, że znalazły się one w lokalu przypadkowo. Torturowana w nieludzki sposób symulowała zanik pamięci, milczała. Po jednym z przesłuchań wróciła z gestapo na Szucha do więzienia na noszach, nieprzytomna, zbroczona krwią, z ubytkami tkanek na pośladkach. Odzyskawszy przytomność miała jeszcze siły pocieszać swe więzienne towarzyszki „Jolantę” i „Lilkę”. W dniu 26 VII 1944, wyniesiona z Pawiaka na egzekucję na noszach, została rozstrzelana wraz z towarzyszkami w ruinach getta.

1a ✓

V, by ✓

Helena Mężyńska Rozkazem Dowódcy Armii Krajowej Nr 432 (inne źródła podają nr Rozkazu 438) z 22 IX 1944 za *niezlomną postawę wobec wroga i* (co mylnie dodano) *udział w walkach w czasie powstania* została odznaczona pośmiertnie Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari* (brak nr. krzyża). Była także odznaczona KW. Mianowana porucznikiem 29 IX 1944.

Ojciec Heleny, Teodor Jeske-Choiński (1874-1920) był znanym pisarzem i publicystą. Matka, Cecylia, z rodziny hrabiowskiej, po śmierci męża utrzymywała się wyprzedając, niekiedy za bezcen, rodzinne pamiątki. Mąż Heleny, dr Kazimierz Mężyński, autor wielu publikacji, po wojnie pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego, nie żyje. Syn, dr hęb. nauk historycznych, bibliotekoznawca Andrzej Mężyński, mieszka w Warszawie.

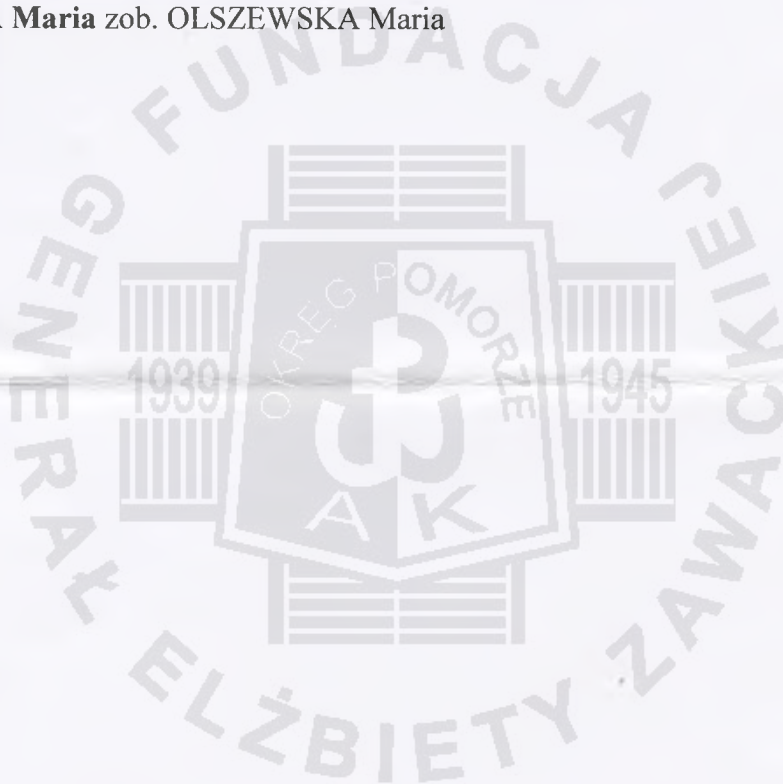
1a ✓

APAK, T. 3546/WSK; DW UdsKiOR, Kolekcja Londyńska (dokumenty Komisji Weryfikacyjnej Koła b. Armii Krajowej w Londynie); AUW, ap. Mężyński K.; AZG ZKRPiBWP, ap. Mężyński K. Bartoszewski, *Warszawski pierścień...*, s. 293; Bredel J., *Dzieje komórki kancelaryjno-szyfranckiej w: Łączność, sabotaż, dywersja...*, s. 57, 61, 63, 66, 67, 77, 78; Czuperska, *Cztery lata...*, s. 348-349; Groblewska, *Konspirowały...*, s. 115-140 (fot.); Kowalska J., *Kobiety z biur szyfrów*, WTK 1979, nr

3/1/10

10, s. 6, 7; Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 155; Nowicka-Kuczyńska I., *Szyfry i szyfrantki w SZP-ZWZ-AK w: Służba Polek...*, cz. 2, s. 174; *Sł. uczestniczek...*, s. 270; Ślaski, *Polska...*, t. 3, s. 222; Wanat, *Za murami...*, s. 426; Wesołowski, *Order VM... i PRL Kaw. VM* – brak wzmianki; *WIEPW*, t. 4, s. 86-87; *Zawołać...*, t. 1, s. 147

**MIANOWSKA Maria** zob. OLSZEWSKA Maria



Opis E2 i Dkw. 144 biał (got) 2/1/11 II epz

+ **MĘŻYŃSKA Helena** z d. JESKE-CHOIŃSKA (1908-1944), nauczycielka, mgr-fil., ps. „Bogna”, „Grażyna”, od 1941 żołnierz ZWZ-AK, łączniczka, szyfrantka, następnie kierowniczką archiwum Kancelarii Oddziału V”K” KG ZWZ-AK, więźniarka Pawiaka.

Helena Jeske-Choińska urodziła się 15 III 1908 w Warszawie jako córka pisarza Teodora i Cecylii z d. Grabowska. Miała starszego brata Maurycego. Po śmierci ojca, z powodu trudnych warunków materialnych, Helena zamieszkała w Toruniu u dużo starszego stryjecznego brata Stefana Jeske. W 1926 ukończyła Miejskie Gimnazjum Żeńskie w Toruniu, gdzie należała do harcerstwa, uprawiała jeździectwo i kajakarstwo. Po maturze wyjechała na rok na studia do Brukseli. W 1931 ukończyła studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie równolegle uczęszczała na seminarium socjologiczne prof. Floriana Znanieckiego. W czasie studiów odbyła kurs pilotażu. Po studiach pracowała jako nauczycielka w Obornikach, w Toruniu i Grudziądzu. Ok. 1934 wyszła za mąż za naukowca, dr. fil. Kazimierza Mężyńskiego, z którym przeniósła się do Torunia, następnie do Grudziądza. Tam zaangażowała się w działalność społeczno-kulturalną, równocześnie pracując nad rozprawą doktorską z socjologii. Jesienią 1938 zamieszkała z mężem w Gdyni, gdzie nadal pracowała w szkolnictwie. Tam należała do Związku Zachodniego i Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki. W końcu sierpnia 1939, wraz z mężem i synkiem przeniósła się do Warszawy.

Na początku 1941 została zaprzysiężona do ZWZ jako „Bogna” lub „Bogna 49” potem „Grażyna”. Otrzymała przydział do KG ZWZ, do działu szyfranckiego o kryptonimie „Piła”, potem „Banda”. Służbę łączniczki, a wkrótce szyfrantki pełniła w podkomórcie kancelaryjno-szyfranckiej o kryptonimie „Perły” (w grupie szyfrantek i maszynistek odczytujących szyfry i przepisujących według rozdzielnika korespondencję z terenu, a także niebezpiecznie dostarczających pocztę rozszyfrowaną do specjalnego lokalu, gdzie oficer I Oddziału KG, kpt. T. Borkowski sygnował pocztę na poszczególne oddziały). Odczytywała zaszyfrowaną pocztę przychodzącą z okręgów do KG i wraz z mężem szyfrowała pisma przeznaczone dla okręgów; prowadziła również szkolenie szyfrantek i archiwistek. Po dalszym przeszkoleniu w 1942 została mianowana kierowniczką archiwum kancelarii „Piły”. Prowadziła ją we własnym mieszkaniu przy ul. Żelaznej róg Chłodnej, mieszkając wraz z mężem i małym synkiem. Wkrótce mieszkanie to zostało zamienione na nowe, bardziej przystosowane do ich pracy przy ul. Topiel. Było zaopatrzone w skrytki meblowe i inne schowki, w których przechowywane były kopie pism. Szef „Bogny”, Janina Bredel ps. „Marianka” tak o niej pisze: „Uroczą,

delikatna pani, magister filologii polskiej, żona naukowca, matka kilkuletniego Andrzejka – tkwiła po uszy w pracy konspiracyjnej. Najpierw była szyfrantką, później prowadziła archiwum „Piły”. Pracy miała bardzo dużo, pism mnóstwo. Część z nich musiała być przez nią zaszyfrowana, część była przechowywana w *clair'ze* w specjalnych skrytkach. W lipcu 1944 „Bogna” wybierała się z rodziną na urlop. W dniu 6 VII 1944 poszła na spotkanie z szyfrantką „Jolantą” i łączniczką „Lilką”, do nowego lokalu przy ul. Foksal, miała tam oddać i przyjąć dokumenty. Tam jednak, już przed nią, było gestapo. W dniu 6 VII 1944 została aresztowana w „kotle”, w lokalu kontaktowym komórki przy ul. Foksal, przeznaczonym na wymianę poczty. Zatrzymana wraz z łączniczką Czesławą Aleksandrowiczówną „Lilką” (VM) i szyfrantką Jadwigą Pankowską „Jolanta” (VM) była obciążona odnalezioną przez gestapo zaszyfrowaną pocztą. Helena, chcąc ocalić ujęte z nią łączniczki, wzięła całą odpowiedzialność na siebie zeznając, że znalazły się one w lokalu przypadkowo. Torturowana w nieludzki sposób symulowała zanik pamięci, milczała. Po jednym z przesłuchań wróciła z gestapo na Szucha do więzienia na noszach, nieprzytomna, zbroczona krwią, z ubytkami tkanek na pośladkach. Odzyskawszy przytomność miała jeszcze siły pocieszać swe więzienne towarzyszkę „Jolantę” i „Lilkę”. W dniu 26 VII 1944, wyniesiona z Pawiaka na egzekucję na noszach, została rozstrzelana wraz z towarzyszkami w ruinach getta.

Helena Mężyńska Rozkazem Dowódcy Armii Krajowej Nr 432 (inne źródła podają nr Rozkazu 438) z 22 IX 1944 za *niezłomną postawę wobec wroga i (co mylnie dodano) udział w walkach w czasie powstania* została odznaczona pośmiertnie Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari* (brak nr. krzyża). Była także odznaczona KW. Mianowana porucznikiem 29 IX 1944.

Ojciec Heleny, Teodor Jeske-Choiński (1874-1920) był znanym pisarzem i publicystą. Matka, Cecylia, z rodziny hrabiowskiej, po śmierci męża utrzymywała się wyprzedając, niekiedy za bezcen, rodzinne pamiątki. Mąż Heleny, dr Kazimierz Mężyński, autor wielu publikacji, po wojnie pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego, nie żyje. Syn, dr heb. nauk historycznych, bibliotekoznawca Andrzej Mężyński, mieszka w Warszawie.

APAK, T. 3546/WSK; DW UdsKiOR, Kolekcja Londyńska (dokumenty Komisji Weryfikacyjnej Koła b. Armii Krajowej w Londynie); AUW, ap. Mężyński K.; AZG ZKRPiBWP, ap. Mężyński K.



Bartoszewski, *Warszawski pierścień...*, s. 293; Bredel J., *Dzieje komórki kancelaryjno-szyfranckiej w: Łączność, sabotaż, dywersja...*, s. 57, 61, 63, 66, 67, 77, 78; Czuperska, *Cztery lata...*, s. 348-349; Groblewska, *Konspirowały...*, s. 115-140 (fot.); Kowalska J., *Kobiety z biura szyfrów*, WTK 1979, nr 10, s. 6, 7; Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 155; Nowicka-Kuczyńska I., *Szyfry i szyfrantki w SZP-ZWZ-AK w: Służba Polek...*, cz. 2, s. 174; *Sł. uczestniczek...*, s. 270; Ślaski, *Polska...*, t. 3, s. 222; Wanat, *Za murami...*, s. 426; Wesołowski, *Order VM... i PRL Kaw. VM – brak wzmianki; WIEPW*, t. 4, s. 86-87; *Zawołać...*, t. 1, s. 147



## II. Materiały uzupełniające relację:

- Notatka E. 2. (SN-K) na temat Jeske - Chojnickiej Heleny zam. Mezyńskiej i jej bliskich. Rkp. oryg. K. 1, s. 1-2.
- Biogram ujęty ze "starej Kobiety" - Mezyńska Helena... Msp. oryg. 2 egz. Fotogr. K. 2, s. 3-4.
- "Kobiety z białym szpikiem", art. Jadwigi Kowalskiej w "WTK" nr 10/1979, s. 6-7. Msp. Kserokopia, K. 2, s. 5-6.



VM

11/1

Jeske - Chojńska Helena zam. Mezyńska "Bogna"  
wg "Martański" (J. Bredel) była archiwistką  
wchodzącą w skład Komisji Kancelaryjno-Sygnalizacyjnej o  
kryptonimie "Pety" (odczytującej pocztę psychodrażącą)  
Od jesieni 1941 przydzielona do "Pety" wraz z mężem sygnalizacyjną  
pisemną przesyłaną dla szeregów. Wkrótce w ich mieszkaniu  
(przy ul. Łódzkiej i Chłodziej) zostało zorganizowane archiwum "Pety"  
w 1942 r. przeniesione na ul. Topiel  
w dn. 6. VII. 1944 "Bogna" aresztowana pow. dem. wraz  
z materiałami obciążającymi  
" Rozstrzelana na Pawiaku 26. VII. 1944

M-K

Verse

II/2

syn - Andrzej Mezyński, historyk  
nie wie nic więcej niż jest w Staw. ucieszkach  
Do Stawnika relacje dostarczyć jeszcze może Karim  
Mezyński (obecnie nie żyje)

dr Andrzej Mezyński, historyk  
pracuje w Bibliotece Sejmowej  
mieszka: Watorowa 00-621  
ul. Boga 2 m. 30<sup>A</sup>  
tel. 825, 18, 77

11/3



II: Mężyńska

niu, na przełomie sierpnia i września t.r. wywieziona do Oświęcimia, tam zginęła. 1258, s. 128.

**MĘŻYŃSKA HELENA** z d. Jeske-Choińska, „Bogna 49”, „Grażyna” (15 III 1908–26 VII 1944), ur. w Warszawie, c. Teodora, pisarza, i Cecylii z Grabowskich; w 1931 ukończyła Wydz. Filozoficzny Uniw. Warszawskiego, mgr filologii polskiej, nauczycielka w szkołach średnich, bezpośrednio przed wojną w Gdyni, od sierpnia 1939 w Warszawie; w konsp. od początku 1941 łączniczka, następnie szyfrantka w komórce kancelarii i szyfrów na kraj „Orkiestra” Oddz. Łączności Konsp. KG ZWZ-AK, po przeszkoleniu mianowana kierowniczką archiwum kancelarii „Szewc”, które prowadziła wraz z mężem Kazimierzem, dr. filologii polskiej; we własnym mieszkaniu przy ul. Żelaznej, później przy ul. Topiel, szkoliła nowe archiwistki i szyfrantki; aresztowana 6 VII 1944 w „kotle” w lokalu kontaktowym przy ul. Foksal razem z łączniczką Czesławą Aleksandrowiczówną (zob.) i szyfrantką Jadwigą Pankowską (zob.), wszystkie obciążone zaszyfowaną pocztą, torturowana podczas badań w al. Szucha wzięła całą odpowiedzialność na siebie, nic nie ujawniła; na egzekucję wyniesiona na noszach, rozstrzelana w ruinach getta; odzn. pośm. Krzyżem Walecznych i Orderem Virtuti Militari, por.

12, poz. 1/310; 140, t. II, s. 4, t. XIV, s. 3d; 234, s. 101; 235, s. 416; 272, s. 384–385; 278, s. 486; 314, s. 115–140; 542, s. 511; 982; 995; rel.: Janiny Bredel, Stanisławy Karnasiewicz, Kazimierza Mężyńskiego (męża).  
12, poz. 1/310; 140, t. II, s. 4, t. XIV, s. 3d; 234, s. 101; 235, s. 416; 272, s. 384–385; 278, s. 486; 314, s. 115–140; 542, s. 511; 982; 995; rel.: Janiny Bredel, Stanisławy Karnasiewicz, Kazimierza Mężyńskiego (męża).



11 Mężyńska

niu, na przełomie sierpnia i września t.r. wywieziona do Oświęcimia, tam zginęła.  
1258, s. 128.

**MĘŻYŃSKA HELENA** z d. Jeske-Choińska, „Bogna 49”, „Grażyna” (15 III 1908–26 VII 1944), ur. w Warszawie, c. Teodora, pisarza, i Cecylii z Grabowskich; w 1931 ukończyła Wydz. Filozoficzny Uniw. Warszawskiego, mgr filologii polskiej, nauczycielka w szkołach średnich, bezpośrednio przed wojną w Gdyni, od sierpnia 1939 w Warszawie; w konsp. od początku 1941 łączniczka, następnie szyfrantka w komórce kancelarii i szyfrów na kraj „Orkiestra” Oddz. Łączności Konsp. KG ZWZ-AK, po przeszkoleniu mianowana kierowniczką archiwum kancelarii „Szewc”, które prowadziła wraz z mężem Kazimierzem, dr. filologii polskiej; we własnym mieszkaniu przy ul. Żelaznej, później przy ul. Topiel, szkoliła nowe archiwistki i szyfrantki; aresztowana 6 VII 1944 w „kotle” w lokalu kontaktowym przy ul. Foksal razem z łączniczką Czesławą Aleksandrowiczówną (zob.) i szyfrantką Jadwigą Pankowską (zob.), wszystkie obciążone zaszyfowaną pocztą, torturowana podczas badań w al. Szucha wzięła całą odpowiedzialność na siebie, nic nie ujawniła; na egzekucję wyniesiona na noszach, rozstrzelana w ruinach getta; odzn. pośm. Krzyżem Walecznych i Orderem Virtuti Militari, por.

12, poz. 1/310; 140, t. II, s. 4, t. XIV, s. 3d; 234, s. 101; 235, s. 416; 272, s. 384–385; 278, s. 486; 314, s. 115–140; 542, s. 511; 982; 995; rel.: Janiny Bredel, Stanisławy Karnasiewicz, Kazimierza Mężyńskiego (męża).

WTK nr 10/1978 s. 6-7

Należyte dowodzenie uwarunkowane jest w dużym stopniu sprawnie działającą łącznością. Dlatego też Komenda Główna SZP — ZWZ łączność radiową z Naczelnym Dowództwem miała zorganizowaną już w 1940 r., natomiast łączność radiowa na użytek wewnątrzokrajowy uzyskała pełną sprawność dopiero w 1943 r. Do tego czasu, a więc przez lata okupacji 1939—1943, jedynym środkiem łączności był człowiek. Sciągany, tropiony kurier w najtrudniejszych nierzadko warunkach pokonywał znaczne odległości przynosząc do różnych szczebli organizacyjnych rozkazy, wytyczne, raporty, meldunki i sprawozdania.

**H**ITLEROWSKI okupant pociął terytorium państwa polskiego granicami po anektowaniu jego znacznej części do Rzeszy, a przekraczanie tych granic związane było z poważnym ryzykiem; konspiracyjne przesyłki mogły stosunkowo łatwo dostać się w ręce hitlerowców, co groziło tragicznymi następstwami. Dlatego też bardzo wcześnie, oprócz sprawy przygotowania ludzi do pełnienia funkcji łączników, stanął przed Samodzielnym Wydziałem Łączności Konspiracyjnej — jednym z wydziałów V Oddziału Sztabu Głównego — problem odpowiedniego przygotowania korespondencji, jej zabezpieczenia, a równocześnie nadania jej form dokumentu.

Kierownikiem Wydziału Łączności Konspiracyjnej, w skrócie zwanego „V-K” była od początku powołania tej komórki Janina Karaś („Bronka”), w różnych okresach używająca pseudonimów „Jadwiga Berg”, „Ha-Ka” „Oś” i „Henryk Kościerza”.

Kancelaryjną stronę działania „V-K” objęła komórka o nazwie „Biuro Komendy Głównej dla Spraw Dowodzenia w Warunkach Konspiracji”, potocznie zwane „Kancelarią i Szyframi”. Do zadań tej komórki należało techniczne przygotowanie „Poczty” przez sprowadzenie jej do możliwie najmniejszych rozmiarów, zabezpieczenie lokali do pracy i lokali, w których mieściły się archiwa, m. in. przez urządzenie w tych lokalach specjalnych skry-

tek, urządzenie rozmaitego rodzaju schowków na pocztę — zależnie od jej rozmiaru oraz i od tego, kto i do kogo ją przywoził czy przynosił. „Listonoszem” mógł być kolejarz, pracownik jakiegoś niemieckiego biura, handlarka, chłopka lub wykwiłtna dama, więc dla każdego z nich należało obmyślić inny rodzaj schowka na czas przenoszenia korespondencji. Do obowiązków „V-K” należało zaszyfrowanie poczty, która nie mogła być przekezywana „clair” tzn. jawnie; przyjmowanie i wysyłanie „poczty”, która musiała być zarejestrowana. Rejestr pism nazywa się zwyczajnie dziennikiem podawczym. Ale w konspiracji była to sprawa bardzo poważna, bowiem wszystkie pisma miały charakter tajny i wobec tego treść ich musiała być chroniona przed dekonspiracją. Na komórkę „V-K” ciążyła również powinność odpowiedniego zorganizowania archiwów. Zadanie to ściśle łączyło się z poprzednim, a miało na celu zgromadzenie i zachowanie dokumentacji na okres po zakończeniu wojny.

Do maja 1940 r. dział ten prowadziła osobiście „Bronka”, mając do pomocy Teresę Świklanę („Terenia”).

Od maja 1940 na kierownika i organizatora „Biura” wyznaczono Janinę Bredel („Marianka”), przed wojną instruktorka Przysposobienia Wojskowego Kobiet, która już od marca tego roku przeniesiono do Warszawy z Łodzi, gdzie była organizatorką sieci łączności na okręg łódzki i najbliższą współpracownicą ówczesnego komendanta okręgu łódzkiego. W Warszawie otrzymała przydział do „V-K”, do komór-

ki łączności na kraj — „Patrycja”. „Marianka” przystąpiła do uczenia się niełatwej umiejętności szyfrowania i niebawem zaczęła wyjeżdżać do okręgów na terenie tzw. Generalnego Gubernatorstwa, by szkolić przyszłe szyfrantki. W maju 1940 r. „Marianka” przeszła do komórki kancelaryjno-szyfranckiej i do końca została jej kierownikiem. Za działalność swoją „Marianka” otrzymała stopień majora, stopień wśród kobiet konspiracji bardzo

frantkami „Orkiestry” były: Kamila Lysakowska („Kala”), która w jesieni 1940 r. przeszła do „Karolinek” i Jadwiga Pankowska („Jolanta”), która pozostała w komórce do chwili jej aresztowania w lipcu 1944 r.

Pierwszą siedzibą „Orkiestry” był lokal przy ul. Widok 20. Gospodynią lokalu była Anna Trzemeska, nauczycielka muzyki. Pracownicy komórki przynocznym rzekomo do niej na lekcję. Pani Anna grała na pianinie, a szy-

# KOBIETY Z BIURA SZYFRÓW

## Jadwiga Kowalska

rzadki, otrzymywany wyłączenie za pełnienie samodzielnej funkcji kierowniczej.

A oto relacja „Marianki” dotycząca pracy „Orkiestry”, bo taki był pierwszy kryptonim prowadzonej przez nią komórki. Wspomina ona:

— W początkowej fazie organizacji Komendy Głównej SZP-ZWZ zostały zorganizowane dwie odrębne komórki szyfranckie. Jedną z nich, o kryptonimie „Karolinki”, przeznaczona była dla łączności zagranicznej, czyli łączności z Naczelnym Dowództwem, a kierownikiem tej placówki była Hanna Malewska „Hania”. Druga komórka, o kryptonimie „Orkiestra”, przeznaczona została dla potrzeb konspiracji w kraju i mnie powierzono jej kierownictwo. Pierwszymi szy-

frantki trzaskały na maszynie teksty pism. Dlatego pierwszym kryptonimem komórki była „Orkiestra”.

Praca szyfrancka dla nas wszystkich była dziedziną zupełnie nową. Przeważnie miałyśmy za sobą tylko przygotowanie wojskowe, zdobyte w Przysposobieniu Wojskowym Kobiet, analizyśmy zasady pracy biurowej a niektóre z nas umiały pisać na maszynie. Trzeba było jednak przystosować się do wymogów pracy w konspiracji i wykonywać wiele różnorodnych prac, przygotować lokale, obmyślić dobre alibi na wypadek najścia Gestapo, obmyślać i wykonywać schowki dla pism, kalki, papieru, maszyn itp. Trze-

Mu Aleksandrowicz  
Kawas  
Myszyn etc  
Pankowski etc  
Sipko  
Sorklanke

11/6

ba było zorganizować szybko i jednocześnie bezpieczne przekazywanie poczty z „Kancelarii” do komórek przekazujących korespondencję z Komendy Głównej w teren i odwrotnie — pobieranie poczty z tych komórek dla Komendy Głównej. O tym, któremu oddziałowi sztabu KG należało doręczyć pocztę, decydował oficer pierwszego oddziału sztabu, któremu codziennie po południu przedstawiałam całość korespondencji. Ta poczta była dostarczana adresatom przez tzw. „Pocztę Główną” (kryptonim komórki „ABC”), której kierownikiem była Janina Sipko („Berta”).

Następnym zadaniem naszej „Orkiestry” było zorganizowanie i prowadzenie dwóch własnych archiwów, niezależnie od archiwum ogólnego „V-K”. Archiwa „Orkiestry” prowadziły Helena Mężyńska „Bogna” i Henryka Zalewska „Cecylia”. Dokumenty były przetrzymywane w skrytkach. Wszystkie pisma były stenografowane. Odpowiedzialne za archiwa pracownice miały własny szyfr stenogramu i własny szyfrowany wykaz skrytek i ich zawartości. Tak starannie zabezpieczone na ul. Kazimierzowskiej skrytki, uległy w czasie Powstania Warszawskiego zagładzie. Nawet dokumenty ogólnego archiwum „V-K” pominięte w ostatnich dniach przed wybuchem powstania w słótkach wekowych w piwnicy zostały zniszczone wskutek bombardowania.

Równocześnie z pracą bieżącą na wewnętrznych kursach, prowadzonych przez specjalistów, znanych szyfrantom wyłącznie z pseudonimów, szkolono nowe szyfrantki dla rozrastających się potrzeb oraz doszkalano dawne szyfrantki w związku ze zmianą sposobów szyfrowania. Sposoby te zmieniano dość często. „W szyfrach” bowiem zawsze trwa wyścig — jedni pracują nad złamaniem szyfrów, inni nad znalezieniem nowego sposobu zaszyfrowania. Specjalistami u nas byli: pani o wschodniej urodzie (pseu-



„Marianka” — Janina Bredel  
Fot. Archiwum

donam „Turban”, „Mirska”), pani w sile wieku, „Baltazar” i młody instruktor, „Marek”. Uczyliśmy się szyfrów literowych i liczbowych, jak również rozszyfrowywania i wylapywania błędów.

W okresie swego rozwoju tj. w 1943 roku komórka miała ponad 40 pracowników a kierowniczką komórki miała wtedy już zastępczynię. Funkcję tę pełniła Stanisława Karnasiewicz („Myszka”), poprzednio również instruktorka PWK.

Komórka nasza, w różnych okresach, nosiła różne kryptonimy. F tak od 1940 do 1941 r. była to „Orkiestra”, w latach 1941—1943 „Piła”, a w latach 1943—1944 „Banda”.

Już od 1941 roku „Piła” dzieliła się na następujące podkomórki: „Węgle” — grupa szyfrantek poczty wychodzącej (szyfrowanie), „Perły” — grupa szyfrantek poczty przychodzącej (rozszyfrowywanie), „Kryształy” — grupa szyfrantek, odbierających i wysyłających depeche radiowe.

„Węgle” dostarczały mi zaszyfrowaną pocztę w celu dalszego jej przekazania do komórek „łączności na kraj”, „Perły” dostarczały pocztę rozszyfrowaną w

specjalnym lokalu, gdzie oficer pierwszego Oddziału Sztabu Głównego kpt. Tadeusz Borkowski („Rum”) sygnował pocztę na oddziały sztabu. Pocztę dostarczałam do „Berty” przez swoje łączniczki „Kryształy” oprócz kontaktu ze mną miały bezpośrednią łączność z radiotelegrafistami, którym dostarczały zaszyfrowane depeche.

Całą organizacja odciennej pracy komórki wymagała sprawności, szybkości i dokładności działania z jednoczesnym zachowaniem wszelkich środków ostrożności.

Jeszcze jeden dział pracy „Piły”, o którym trzeba wspomnieć, to szkolenie w zakresie szyfrów, wytypowanych do tej pracy członków sztabów poszczególnych okręgów, ewentualnie obszarów. Uczyli się oni tego albo na miejscu, w Warszawie, albo też szyfrantki jeździły do miejsc zakwaterowania komend okręgów. Szyfrantka, ucząca szyfrów członków terenowych sztabów miała pseudonim „Gabrysia”. Był to znak rozpoznawczy jej zadania. Jeździły te „Gabrysie” nieraz w dalekie regiony).

Typowa praca szyfrantka zorganizowana była chałupniczo. Ze względu na pilność spraw musiała być wykonywana w nocy. Oto niektóre pseudonimy ówczesnych naszych chałupników — „Małgorzatki” były to dwa małżeństwa, „Szafy” — małżeństwo, gdzie mąż był również projektantem i wykonawcą skrytek. Nazwiska chałupników najczęściej nie były mi znane, tego bowiem wymagały podstawy konspiracji. Poza kilka małżeństwami „chałupników”, praca w komórce szyfrantek była wykonywana przeważnie przez kobiety. Wynikało to ze swoistości tej pracy. Niezbędna przy tym sumienność, dokładność, precyzja w wykonaniu drobnozgodowych zadań predestynowała je do tej pracy. Duże znaczenie miało i to, że w trudzie, wymagającym ślęczenia po nocy, nieraz przy karbidówce, z jednoczesnym napięciem ciągłego zagrożenia kobiety wykazywały więcej odporności.

Niestety, pomimo ostrożności i rozwagi nie obeszło się i w tej komórce bez tragicznych „wpadek”. I tak np. w 1943 r. do lokalu przy ul. Narbutta wkroczyło Gestapo. Zaaresztowano właścicielkę mieszkania i łączniczkę „Zonkę” czekano na pozostałych. Rzeczywiście do lokalu tego miałam przyjść ja sama i „Rum” w celu podziału poczty, przyniesionej przez „Zonkę”. Mała, jedenastoletnia córka właścicielki mieszkania jakoś wymknęła się z domu i czekała na ulicy, aby nas ostrzec.

Lidka — bohaterki mały żołnierz ostrzegła mnie, a ja czekałam z kolei i ostrzegłam „Rumę” „Wsypa” ograniczyła się więc do dwóch aresztowanych kobiet. Obydwie zostały wywiezione do Oświęcimia i ślad po nich zaginął. Jakże są dalsze losy Lidki nie wiemy — może ten artykuł przyczyni się do jej odnalezienia.

W lipcu 1944 r. w lokalu przy ul. Foksal odbyło się spotkanie trzech kobiet z „Piły”. Były to szyfrantka Jadwiga Pankowska („Jolanta”) lat około 38, była urzędniczka administracji lasów państwowych; archiwistka Helena Mężyńska („Bogna”) lat 36 — magister filologii polskiej, nauczycielka i matka kilkulatniego synka oraz Czesława Aleksandrowicz („Lilka”) — lat 18, łączniczka pracująca jako kelnerka. Wszystkie trzy były poważnie obciążone materiałami, które miały sobie wzajemnie przekazać. Niespodziewanie do lokalu wkroczyło Gestapo. aresztowano wszystkie. Przeszły ciężkie śledztwo. Od 6 do 26 lipca 1944 r. były katowane na kolejnych przesłuchaniach w Gestapo na Szucha. Nie zdradziły i nie powiedziały nic. Zostały rozstrzelane w ruinach getta.

Choć nie zginęły w bezpośredniej walce z bronią w ręku — zginęły dla wielkiej sprawy — zostały pośmiertnie odznaczone Orderem Virtuti Militari. Dzięki ich postawie nie było żadnej przerwy w pracy komórki. A te, które przeżyły mają świadomość dobrze spełnionej służby.

\*) Najczęściej funkcje „Gabrysie” spełniała szyfrantka „Kryształów” Maria Wejrych-Zarnaśka.



Sud. 403

1. N ..... Anaiske zom Mezymiske  
2. I.,ps. .... Helene "Bogno" "Grozime"  
3. ur. ....  
4. st. .... por.  
5. Org. .... AK

6. przydz ..... Oddz. U K KG

V. Nazwiskowe karty informacyjne: 17

7. funkcje .....  
.....  
..... Sulej "N" Pucyniske, J. Brudet 92

8. nr .....  
9. źr. ....

1 Wesołowski Mawrodnie portomni

2

3

4

5

6

grobeli

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

Pawaleske - Zankowke, Sz



2

MEZYŃSKA HELENA

AKK  
OJ "K"

ps. "Bożna"

Przechowana archiwum Kancelarii  
Główny OJ "K" do awersowania w VII 1944r.

zob. M. Ney-Kowalczyk "KGA" s. 154.

H.2.20011

VM

AK

Mężyńska Helena „Bogna”  
nr. 1908, c. AK  
zm 26.07.1944 w Wnie

Księga pochwań t. II s. 424  
(w miejscu niemożym)

JN-K



i fot. k. 1151

UM

AK  
KG

MEZYŃSKA

Helena

ps. "Bogma"

zd. Jeske - Chojnicko

2ob. M. Gąbłenka-Oszczowska, Konspiracyj i  
walczący, Warszawa 1977, s. 115 - 140

b. k. 104 1 bibl. E21

i

UM

MĘZIŃSKA Helene

- dziewczeczka - konspiracyjne, awesto-  
wene w 1944 r., bity U 45 tortu nowe-  
me, zabrana na mozdach ze  
szpitala więziennego na mozdre-  
wienie w dniu 26 VII 1944 r.

L. Hanel, "Ze wspomnień Powstań", W-wa  
s. 426 1965 r.

D.W. II 03

VM poz. 35, 118, 184 powtórka się do samej osoby

Meżyniska Helena  
z d. Jeske-Choińska

adres prywatny syna:

dr Andrzej Meżyniski (historyk)!

był się tu niewiele wie  
miał 2 lata jako młody arystokrata



FUNDACJA

AK  
w-we

+

MEŻYŃSKA Helena ps. Bogna

Helena MEŻYŃSKA (ps. Bogna) — żona dra filologii; areszt. w początkach lipca 1944 w lokalu konspiracyjnym AK, z materiałem obciążającym, wraz z najbliższymi współpracowniczkami — łączniczkami: Jadwigą Pankowską (ps. Jolanta) i Czesławą Aleksandrowicz (ps. Lilka). W czasie badania w Gestapo Meżyńska wzięła całą sprawę na siebie w nadziei, że ocali swe łączniczki; zeznawała, że w lokalu jej znalazły się przypadkowo. Torturowana w nieludzki sposób, symulowała zanik pamięci, milczała. Po jednym z przesłuchań wróciła na noszach, nieprzytomna, zbroczona krwią, z rozległymi siniakami, z ubytkami tkanek na pośladkach. Odzyskawszy przytomność pocieszała swe towarzyszek z konspiracji. Tęskniła za mężem, zwłaszcza za małym synkiem; gdy mówiła o nich, jej drobnutka, niemal dziecinna twarz jakby jeszcze bardziej malała. Gestapo nie wydobyło z niej żadnej tajemnicy konspiracyjnej. 26 VII 1944 zabrali ją na noszach ze szpitala na rozstrzelanie. Męczeństwem swym nie zdołała ocalić najbliższych współpracowniczek. Tego samego dnia w ruinach getta stracono młodzieńką łączniczkę Czesławę Aleksandrowicz i śliczną Jadwigę Pankowską.

z cyt. „Cztery lata wstępu do „Kamania” - Bestialstwo  
99 Gestapo „Czuperska - Skimiele A”  
Cytellinik Kamania 1989 nr 348, 349

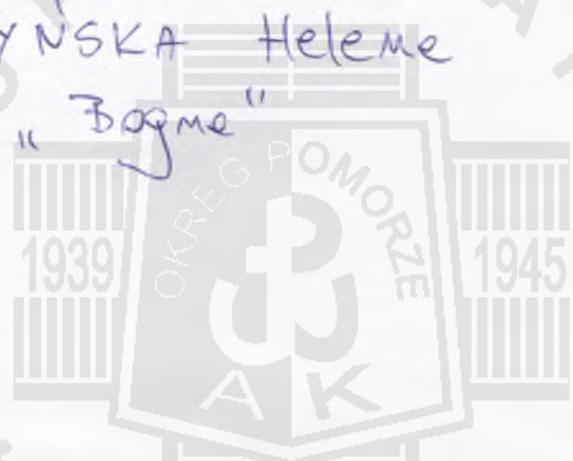
i

VM?

AK  
u-wo

HEJZYNSKA Heleme

ps. "Bojme"



zob. "Służba Polek" cz. 2, s. 174

D. Kw. X03.

CHOJNICKA FUNDACJA  
VERA  
1939 OKRĘG MORZE 1945  
ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Choińska  
Jeski Choińska  
Mazyn'ska  
Pankowska  
Aleksandrowicz  
współnie weryfikacja

105 403

i

MEJZYŃSKA Helene  
ps. "Bogna"

AK  
KG

Zob. "Śleska", "Polska walcząca" t. 3,  
s. 222

d.kw. 103

Z.W.Z.-AK  
Okr.  
Warszawa

VM  
Meżyriska Helena  
ps. "Bogna"

Pracowała w Wydziale Łączności Konsp.  
K.G. Z.W.Z.-AK jako archiwistka.  
Ujęta przez gestapo w lokalu przy ul. Tokosa  
wraz z obciążającymi materiałami. Z miejsca  
kazni zabrano ją na noszach do szpitala  
więziennego, rok strzelano w ruinach getta

Zob. Jerzy Ślaski „Polska khalcedon” t. III str. 222

Wyd. Inst. Wyd. „Pax” W-a 1986r.

MM.2003



UM: 120740

legentel

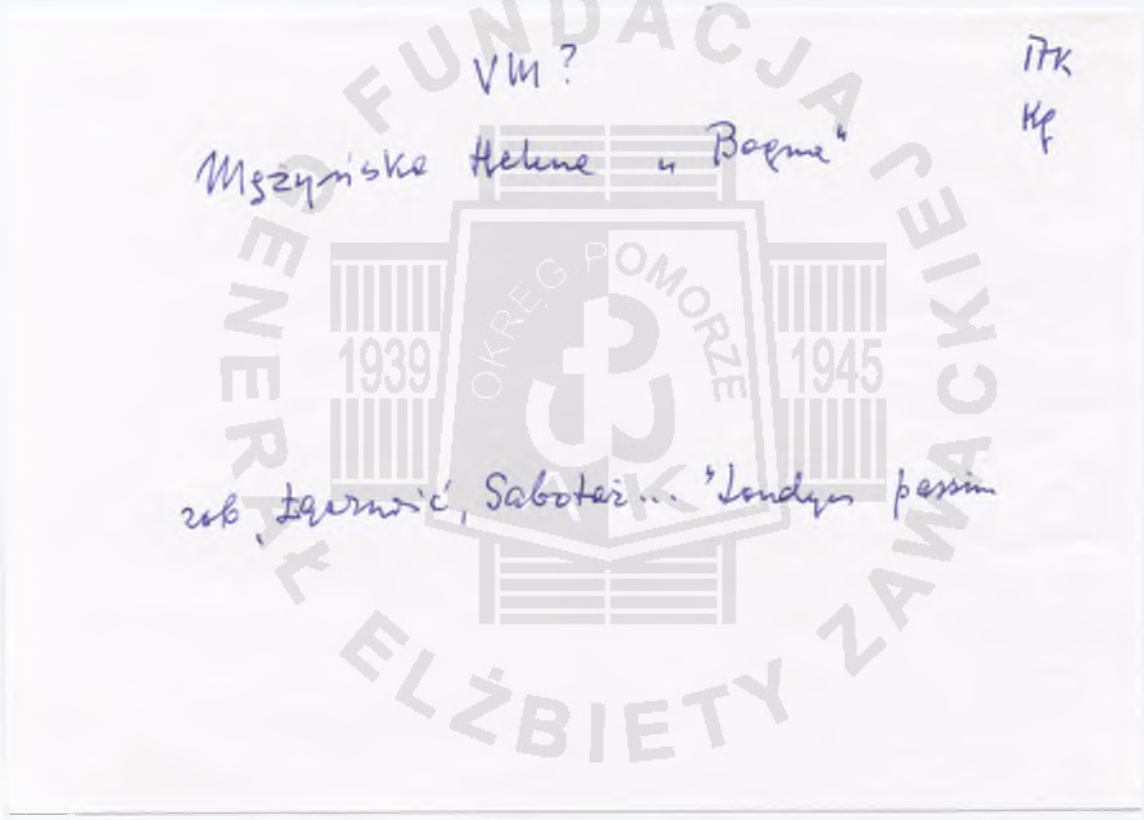
MEJZYŃSKA Helena

ps. "Bogma"

- działaczka AK, siostra lekarska, dr fil  
zabrana na egzekucję ze szpitala  
więziennego na mossacli dnia 26 VII 1944 r.

zob. W. Bantaszewski, "Warszawski przesłanie śmierci  
1939-44", Zach. Agencje Prasowe 1967,  
s. 293

D.Kw. VII 2001



VM?

ITK  
KF

Mężyńskie Helene "Bogna"

rob, Izumić, Sabotaż... 'London pessim

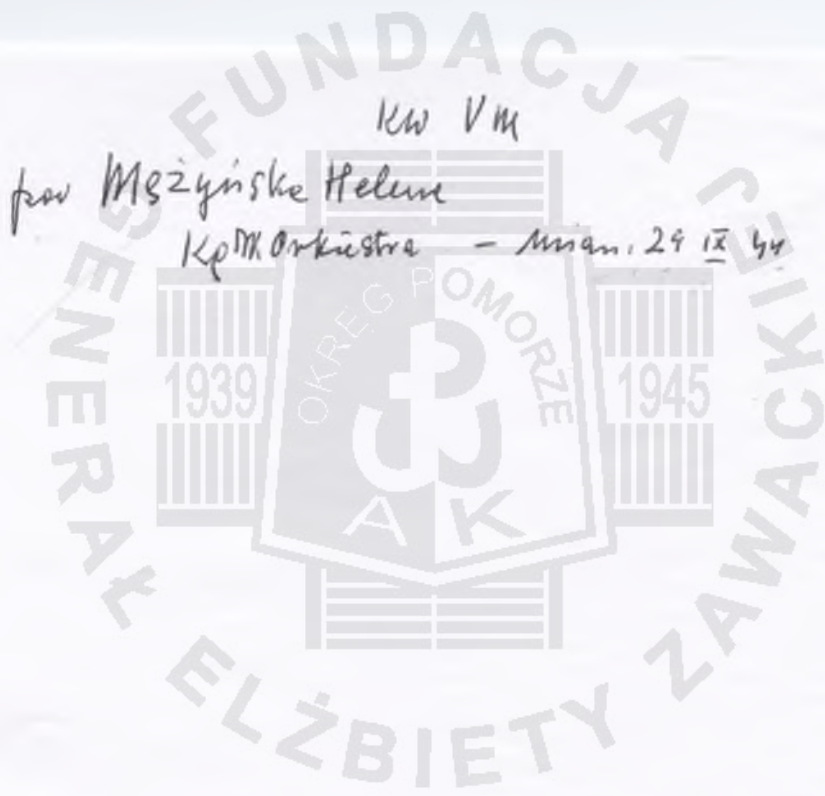


KW VM

PK  
KMC

pani Mszynska Helena

Kptk Orkiestra - Man. 29 IX 44



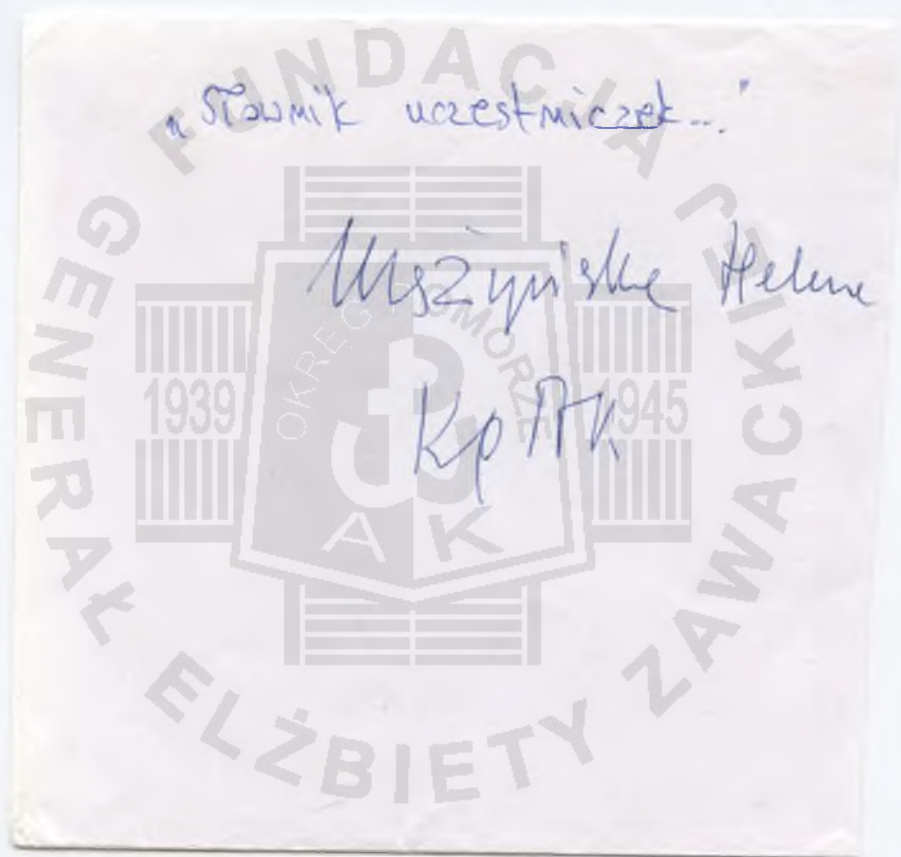
i

UM  
MEZYŃSKA Helene  
ps. "Bogme"

AK  
KG

Zob. Kowalska J. "Kobiety z białe szafon",  
NTK 1379/10, s. 6, 7

ak. 1103



MEŻYŃSKA Helena

